

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 400
na prowincji „ 500
Zagranicą „ 800

UWAGA: Prenumerata
bez wszelkich należności
musi być opłacony, należy
zwracać jak następuje:
PAWEŁ URBANIAK
Łódź, Przejazd Nr. 8,
„Praca”.

Administracja otwarta od g. 9 rano
do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorek i piątek
od 5 — 7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla pu-
bliczności od 6—8 wiecz. odczynienia.

Rękopisów składających się do druku Redakcja
nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane
są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 80.—
w tekście mk. 100.—reklam-
y mk. 50.—, nekrolog
mk. 40.—, komunikaty
mk. 50, zwyczajnie mk. 25
za wiersz nemparelowy
jednolitej formy.

Ogłoszenia drobne 10 mk.
za wiersz, dla poszukują-
cych pracy oraz zagubione
dokumenty mk. 8.
Ogłoszenia zamiejscowe o
50 proc. drożej. — Zgra-
nicznie o 100 proc. drożej.
Ogłoszenia nadawane na
p. 6 wiecz. 33 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Kontoczekowa P. K. 0.60140

• Prenumeratę i ogłoszenia dla pisma „Praca” przyjmuje Biuro pism A. Zatorski, w Pabjanicach, Zamkowa Nr. 15.

Kino-Teatr

NOWOŚCI

Piotrkowska
róg Główna.

Dziś! **Romantyczny dramat w 6 aktach** Dziś!

„DON CEZAR”

Film opracowany na tle znanej operetki.

Wspaniała historyczna wystawa, śliczne tańce, pojedynki, morderstwa, karkołomna ucieczka, romans o zachwycającym przebiegu, składa się na bardzo ciekawą całość.

Dziś o godz. 4-ej **ŻYWIOT JEZUSA CHRYSTUSA** Dzieło biblijne wy-
konane w kolorach.

Uwaga: Dla prenumeratów „Pracy” taniej od 60 do 75 mk., prócz niedziel i świąt.

Dziś!

Polityka polska.

Wyjazd min. Skirmunta.

WARSZAWA, 26 (AW) Dziś wyjechał do Paryża, Londynu, a następnie na konferencję genueńską min. spraw zagr. Skirmunt w towarzystwie urzędników ministerstwa spraw zagranicznych Romera i S. Owrońskiego. Wyjechał również do Paryża poseł francuski w Warszawie, Panafieu.

Z konferencji sanitarnej.

WARSZAWA, 26 (PAT) Międzynarodowa konferencja sanitarna w Warszawie wysłała dn. dzisiejszego do sekretarza generalnego Ligi Narodów Erika Drummonda depechę, która m. im. mówi: „Zważywszy, że Rada Ligi Narodów podczas obecnej sesji paryskiej całkowicie nie będzie się mogła zająć rezultatem prac konferencji sanitarnej w Warszawie, że sytuacja epidemiczna Europy wschodniej stanowić będzie problem europejski, którego zbadać będzie miała za zadanie konferencja genueńska, przewodniczący oraz biuro konferencji sanitarnej w Warszawie proszą p. sekretarza generalnego, ażeby zwrócił uwagę Rady Ligi Narodów jeszcze podczas obecnej sesji paryskiej na konieczność poczynienia wszelkich dyspozycji, ażeby rezultaty ankiety sanitarnej oraz podjęte przez konferencję warszawską zalecenia, dotyczące niezwłocznej akcji zostały w drodze naglej zakomunikowane konferencji genueńskiej tak, ażeby umożliwić zebranym w Genui rządowi polskiemu powzięcie zaraz na samym początku konferencji decyzji, dotyczącej niezwłocznej akcji jakaby miała być podjęta”.

BIALYSTOK, 26 (PAT) Onegdaj pod przew. prof. Ruszczyca członkowie międzynarodowej konferencji sanitarnej w Warszawie zwiedzali Wilno. Około godz. 1 nastąpił wyjazd do Smorgoni, gdzie wielkie wrażenie uczynił na delegację sposób życia mieszkańców gnieźdzących się w piwnicach po spalonych i zburzonych wskutek działań wojennych domach oraz okopach.

Wieczorem na stację kolejową przybyli posłowie wileńscy przynosząc memoriał podpisany przez 13 obecnych w Wilnie posłów w sprawie więzionych w Kownie Polaków. O północy delegacja na konferencję sanitarną opuściła Wilno udając się do Wołkowyska, skąd, po zwłóczeniu 4 miejscowych szpitali, wyruszyli do Białegostoku.

Stanowisko Niemiec i Polski.

GENEWA, 26. (PAT.) Zgodnie z życzeniem obu pełnomocników Prezydent Calonder zwołał w czwartek plenarne, publiczne posiedzenie konferencji, na którym obaj pełnomocnicy wyłożyli swoje tezy, dotyczące spornych kwestyj likwidacji własności niemieckiej w części polskiej G. Śląska. Pełnomocnik niemiecki Schiffer w długim przemówieniu rozwinął tezę delegacji niemieckiej, według której Polsce nie przysługuje prawo likwidacji majątków niemieckich w polskiej części G. Śląska. Pełnomocnik niemiecki dowodzi, że jeżeli prawo likwidacji, przysługujące Polsce w Poznańskiem i na Pomorzu ma służyć do usunięcia skutków stosowanej tam przedtem germanizacji, to na G. Śląsku likwidacja pozbawiona jest tej racji, gdyż na tym terenie Niemcy nigdy nie stosowali germanizacji (?) Następnie pełnomocnik polski min. Olzowski wyraził żal na wstępie, że mimo wszelkich usiłowań nie doszło w sprawie likwidacji do porozumienia, wyraził jednak nadzieję, że fakt ten nie wypnie niekorzystnie na całość układu polsko-niemieckiego.

Co do kwestyj spornych minister zaznacza, że należy stwierdzić przede wszystkim punkty zasadnicze: 1) Konferencja ma na celu spisanie konwencji, zgodnej z zasadami wyuszczonej w decyzji konferencji ambasadorów. Do interpretacji tych decyzji mają prawo wyłącznie Rada Najwyższa lub konferencja ambasadorów. 2) Konferencja ambasadorów ustaliła warunki, na których Śląsk zostaje przyznany Polsce. Nikomu nie wolno stawiać jakichkolwiek innych warunków. Art. 92 oraz 297 trakt. tu wersalskiego nadaje Polsce bez wszelkiej wątpliwości prawo likwidacji majątków niemieckich, znajdujących się na G. Śląsku, za które rząd polski płacić będzie rzetelną cenę.

Sprawa likwidacji w jednym tylko punkcie została dotknięta przez decyzję konferencji ambasadorów, a mianowicie w tym, gdzie mówi o odroczeniu na lat 15 prawa likwidacji własności przemysłu, kopalni i zakładów. Ponieważ arbitraż rozporządza może wyłącznie tylko temi warunkami, dotyczącymi likwidacji, które zawarte są w decyzji konferencji ambasadorów, pozostała część sprawy likwidacji nie może podpaść pod arbitraż, gdyż w takim razie i arbiter musiałby interpretować traktat wersalski, do czego nie posiada kompetencji prawnej. Minister oświadczył, że do przyjęcia nadaje się tylko formuła polska i podkreślił, że sprawa likwidacji jest sprawą wewnętrzną Polski, że też mieszanie się Niemiec do tej sprawy dopuszczalne być nie może.

„Temps” o pożyczce i finansach Polski.

LEAFIELD, 26 (PAT.) Jak donosi „Temps” z pożyczki udzielonej Polsce w wysokości 4 milionów funtów st.

1 milion funtów st. będzie użyty na zakup w Londynie surowców dla Polski. W specjalnym artykule poświęconym sprawie pożyczki udzielonej Polsce, autor artykułu podnosi, że sytuacja finansowa Rzplitej polskiej w ostatnich czasach znacznie się poprawiła. Autor podkreśla także, że w przeciwieństwie do dwóch lat ostatnich handel polski wzrósł tak dalece, iż można powiedzieć, że stanął na równi z handlem zachodnich państw europejskich.

Delegacja Kłajpedy w Warszawie.

WARSZAWA, 26. (AW) Dzisiaj przybyła delegacja Kłajpedy w osobach pp. Steputata, prezesa dyrektoriatu okręgu Kłajpedy, Krausa, prezesa centralnego związku przemysłu i handlu w Kłajpedzie i konsula Jahna. Rokowania rozpoczęły się w poniedziałek o godz. 11-ej. Układ handlowy będzie przygotowany w Warszawie, a podpisany w Kłajpedzie.

Pożegnanie misji francuskiej.

KRAKÓW, 26 (PAT) W sobotę 26 bm. odbyło się tu uroczyste zgromadzenie, w którym wzięła udział Rada miejska, oraz przedstawiciele całego społeczeństwa krakowskiego, celem pożegnania opuszczającej Kraków wojskowej misji francuskiej. Pożegnanie było nader serdeczne.

Reewakuacja miedzi z Rosji.

MOSKWA, 26 (PAT) W tych dniach powróciła z Ukrainy do Moskwy grupa objazdowa polskiej delegacji reewakacyjnej dla odbioru taboru kolejowego, podlegającego na mocy traktatu ryskiego zwrotowi Polsce. Grupa przyjechała w Charkowie i Poltawie, oprócz innego mienia kolejowego, 61 parowozów.

Towary z Kijowa dla Polski.

CHARKÓW, 26. (AW) Urząd dla handlu zagranicznego przygotowuje w Kijowie dwa pociągi towarów dla Polski. Wysłane mają być m. in. szeregocina, pierze i klepki. Pociąg wyruszą po podpisaniu umowy handlowej na pokrycie należności za towary zakupione w Polsce.

Przed konferencją genueńską.

Posiedzenie Ligi Narodów.

PARYŻ, 26. (PAT) Wczoraj rozpoczęło się tu pierwsze posiedzenie nadzwyczajnej sesji Rady Ligi Narodów. Przewodniczył zebraniu Hymans. Udział brał Bourgeois (Francja), Fischer (Anglia), Imperiali (Włochy) i Ishi (Japonja). Na porządku dziennym znajdowały się sprawy uchodźców rosyjskich, oraz sprawa stosunków Ligi Narodów do konferen-

cji genueńskiej. W odpowiedzi na memoriał wysokiego Komisarza Ligi Narodów dr. Nansena w sprawie odbudowy Rosji delegat Polski prof. Askenazy przedłożył notę, która zwraca uwagę na rolę, jaką Polska mogłaby odegrać w dziele odbudowy Rosji ze względu na znajomość miejscowych stosunków ekonomicznych.

Z obrad rzeczoznawców.

LONDYN 26. (PAT) Rzeczoznawcy przygotowujący materiał dla konferencji genueńskiej zajmowali się dzisiaj przed południem kwestjami gospodarczymi i transportowymi oraz zbadali projekt w sprawie udzielenia Rosji pomocy przy odbudowie przemysłu.

Rada Ligi Narodów a konferencja genueńska.

RZYM, 26. (PAT) Radio. Rządy sprzymierzonych postanowiły zaprosić na konferencję genueńską Radę Ligi Narodów in corpore.

Z konferencji min. spraw zagranicznych.

PARYŻ, 26. (PAT) Konferencja ministrów spraw zagranicznych ukończyła badanie warunków zabezpieczenia wolności cieśnin, oraz szczegółów, dotyczących klauzul finansowych, obowiązujących Turcję. W sprawie Armenii konferencja postanowiła zwrócić się do Ligi Narodów z prośbą o pomoc w celu zrealizowania aspiracji Armeńczyków.

Rząd grecki przyjął propozycję rozejmu.

ATENY 26. (PAT) Odpowiedź rządu greckiego doręczona dziś w noc poselstwu mocarstw sprzymierzonych w Atenach, przyjmuje propozycję rozejmu, czyniąc jedynie kilka zastrzeżeń natury technicznej co do warunków rozejmu.

Anglia a Rosja.

BERLIN 26. (AW) Pisma podają za „Daily Mail” pogłoskę, jakoby Lloyd George zamierzał zawrzeć ze Sowiecami osobny traktat, o ileby koalicja nie mogła uzgodnić swej polityki w stosunku do Rosji sowieckiej.

Położenie w Irlandji.

LONDYN 26. (PAT) Havas. Ze względu na poważną sytuację w Irlandji, rząd angielski wezwał do Londynu premierów północnej i południowej Irlandji, celem naradzenia się nad obecnym położeniem.

W sprawie noty komisji reparacyjnej.

BERLIN, 26. (AW) Odyto się posiedzenie gabinetu w sprawie decyzji komisji reparacyjnej co do moratorium. Dyskusja miała na celu ustalenie wytycznych deklaracji rządowej, którą Kancelarz

Suknie i palta damskie

ostatnich fasonów sprzedaje firma Szmecch i Bonner, Łódź, Piotrkowska 100 i filja 160

najtaniej.

złożyć ma na wtorkowym posiedzeniu parlamentu. Odpowiedzi na notę komisji reparacyjnej rząd nie da przed zakończeniem dyskusji nad notą. W sferach rządowych i parlamentarnych panuje optymistyczne przekonanie, że nota komisji reparacyjnej niema charakteru ultimatum, a więc warunki w niej zawarte mogą być poddane dyskusji. Rząd oświadczył, że opracowanie dalszych przedkładów podatkowych w wysokości 60 miliardów marek uważa za niemożliwe.

O wydanie zbrodniarzy.

KATOWICE, 26 (AW) Komisja międzysojusznicza wytosowała do przedstawicieli Niemiec w Opolu notę, żądającą aresztowania w Niemczech 12 ludzi, oskarżonych o napad na wojska francuskie.

Jeszcze o zwrocie materiałów kolejowych z Niemiec.

WIESBADEN, 26 (AW) W związku z podaną już przez „Agencję Wschodnią” depeszą o podpisaniu w dn. 15 b.m. umowy polsko-niemieckiej w sprawie zwrotu materiału kolejowego wywiezionego z Polski w czasie okupacji niemieckiej, komunikujemy obecnie następujące szczegóły:

Obradom, poprzedzającym bezpośrednio podpisaniu umowy, przewodniczył p. John Klipinger, delegat Ameryki przy OCRW. (Ekspozytura Komisji Reparacyjnej w Wiesbaden). Ze strony polskiej umowa została podpisana ostatecznie ze strony niemieckiej z zastrzeżeniem ratyfikacji przez rząd niemiecki, którą p. Gunzert, delegat niemiecki zobowiązał się protokolarnie uzyskać w ciągu 15-tu dni. W myśl umowy Niemcy pokryją koszty dostawy zwracanego taboru, aż do granicy polskiej (Piła), jak również poniosą wszystkie koszty związane z kontrolą dostawy tego taboru w Berlinie i na granicy. Umowa nie przesadza sprawy materiału kolejowego zabranego przez Niemcy w poszczególnych prywatnych przedsiębiorstwach, który to materiał nadal jest zaliczony do działu restytucji przemysłowej. Wartość taboru jaki Polska otrzyma na podstawie tej umowy, wynosi 6 i pół miliona franków w złocie.

Słusza odprawa.

PARYŻ 25. (PAT) Havas. Nawiązując do artykułu „Daily Chronicle” twierdzącego, że konferencja genueńska musi się odbyć, gdyż w chwili obecnej Europa nie mogłaby się bez niej obejść „Temps” omawia projekt angielski, który ma na celu odbudowę Europy środkowej, a w myśl którego każde z państw wchodzących w rachubę w danym projekcie przedstawiłoby program projektowanych u siebie reform administracyjnych i finansowych. Reformy te musiałyby być zatwierdzone przez parlament danego państwa, poczem wszelki kredyt byłby udzielany tym państwom w miarę wprowadzania w życie przedstawionego planu reform.

Omawiany projekt przewiduje nawet wyznaczenie do każdego z tych państw doradcy finansowego, któryby opinował co do możliwości udzielenia danemu państwu pożyczki, oraz co do żądania odpowiednich gwarancji.

„Temps”, powstając przeciw temu projektowi, zapytuje, czy można przypuszczać, że najlepszym środkiem do uregulowania finansów narodowo europejskich miałyby być stworzenie w Europie kategorii państw kontrolowanych. Chaos ekonomiczny panujący w Europie jest wyłącznie dziełem 2 rodzajów ludzi-bolszewików, oraz tych, którzy nie chcą uznać wypłacalności Niemiec. Zdaniem dziennika jest niedopuszczalne, ażeby w liczbie projektów, które będą przedstawione na przygotowawczej konferencji londyńskiej znalazł się i ten projekt, dzięki któremu wielkie mocarstwa Ententy narzuciłyby Polsce, Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji podobną kontrolę finansową.

Pożyczka londyńska dla Polski.

WARSZAWA 25. (AW) Delegacja PKKP, bawiąca obecnie w Londynie celem podpisania umowy co do uzyskania pożyczki na znaczną kwotę w funtach szterlingach dla tej instytucji, powiadomiła telegraficznie dyrekcję w Warszawie, że układ będzie w najbliższym czasie podpisany. Omawiane są jeszcze szczegóły warunków. Finansiści angielscy, udzielający kredytu PKKP, reprezentują sobą najpoważniejszą grupę finansistów.

Radjotelegraf bolszewicki w Berlinie.

BERLIN 26. (PAT) WBK donoszą w sprawie wykrycia komunistycznej stacji iskrowej w Berlinie, że wśród znalezionych dokumentów są tabele, dotyczące stacji iskrowych całego świata. Ponieważ znaleziono zapiski o długości fal i znaki umówione wotania stacji, nastawa się przypuszczenie, że stacja przejmowała wszelkie korespondencje radjotelegraficzne. Aresztowany radny Greilitz pełnił funkcje kurjera między stacją odbiorczą a lokalną jeszcze niewykrytą, gdzie komuniści zbierali się na poufne narady.

Kronika polityczna Litewska manja wielkości.

Konferencja państw nadbałtyckich w Warszawie wywołała wśród szwajców litewskich wielkie niezadowolenie. Niezmiernie charakterystyczne są przytem motywy tego niezadowolenia, ujawnione we wstępnym artykule kowieńskiej „Litwy”.

Zaszczytujemy, że „Finlandja, Estonia i Lotwa popełniły krok nierozważny”, stwierdziliśmy z niezadowoleniem, że „urzędywistnie konferencji warszawskiej jest poważnym sukcesem dyplomacji polskiej”, organ ten pisze:

„Finlandja, Estonia i Lotwa powinny wiedzieć, że droga do Warszawy prowadzi przez Kowno lub Wilno, oczywiście, jeżeli ono byłoby w rękach rządu litewskiego, i tylko razem z przedstawicielami litewskimi powinni się ukazać na konferencji warszawskiej przedstawiciele finlandzcy, estońscy i lotewscy. Ministrowie zagranicznych państw bałtyckich powinni się przyznać do tego, że Polski i jej stosunków jawnych i ukrytych z państwami innemi nie znają i należałoby się nie orętujać, i bez przewodników nie należałoby im okazywać się w Warszawie, a tymi przewodnikami są zrozumiałych i politycznych powodów powinni być Litwini”.

Bardzo skromne żądanie Kluczem Wschodu ma być litewska Kowno, a polityka państw bałtyckich powinna znajdować się pod kuratelą mentorów litewskich. Trudno o jaskrawszy przykład litewskiej megalomanji!

Gen. Wrangel w Belgradzie.

Rząd Jugosławii ogłosił następujący komunikat urzędowy: Pobyt generała Wrangla w Belgradzie dał powód do szorzenia zagranicą kłamliwych pogłoszek. Gen. Wrangel korzysta w Jugosławii z takiej samej gościnności, z jakiej Trocki korzystał zagranicą za czasów caratu. Niema żadnej podstawy do nadawania pobytowi gen. Wrangla w Belgradzie znaczenia politycznego lub militarne.

Z życia pracującej Intelligencji.

W obronie 8-godzinnego dnia pracy.

Wczoraj w teatrze „Scala” odbył się wiec zwołany przez Międzyzwiązkową komisję związków pracowników handlowych i biurowych.

Cały szereg mówców wskazywał na to, iż zmiana drugiego artykułu ustawy z dnia 18 grudnia 1919 roku o 8-godzinnym dniu pracy groźną jest dla klasy pracującej i jest pierwszym krokiem zmierzającym do zniesienia ustawy o 8-godzinnym dniu pracy.

W konkluzji zebrani jednogłośnie przyjęli rezolucję protestującą przeciwko zamachowi na 8-godzinny dzień pracy.

Wiec zgromadził stosunkowo nieliczną rzeszę pracowników biurowych i handlowych, zaś kobiet wogóle nie było.

Po poruszeniu jeszcze stosunka pracowników handlowych i biurowych do kasy chorych, wiec został zamknięty.

Wiec lokatorów.

W sobotę ub. w sali Filharmonji odbył się walny wiec lokatorów, na którym szereg mówców omawiało sprawę głodu mieszkaniowego, stanowisko kamieniczników w stosunku do lokatorów oraz projekt posła Jasiukowicza, dotyczący zmiany Ustawy o ochronie lokatorów.

W końcu zgromadzeni przyjęli jednogłośnie rezolucję, domagającą się utrzymania ustawy o ochronie lokatorów w całej pełni i protestującą przeciw jakimkolwiek bądź ograniczeniom powyższej ustawy.

Również postanowiono wysłać protestujące depesze na ręce Marszałka Sejmu, prezydenta ministrów, ministra spr. wewn., ministra sprawiedliwości i ministra opieki społecznej. bip

Wiadomości bieżące. Kalendarzyk.

Dzisiaj	Jana Damazego
Jutro	Jana Kapistrana
Wschód słońca	6 m. 34
Zachód	6 m. 58
Wschód księżycy	4 m. 08
Zachód	2 m. 03

— Pociąg z Krakowa do Gdańska. Z inicjatywy kupiectwa krakowskiego zaprowadzone będzie bezpośrednie połączenie kolei krakowskiej z Gdańskiem z dniem 1 czerwca 1922 r. Pociąg z Krakowa będzie wychodził o godz. 17.15 min. przejeżdżając przez Górny Śląsk, do Gdańska zaś przybędzie o godzinie 8 rano następnego dnia. Czas trwania jazdy wyniesie około 14 godzin.

— Podwyższenie taryfy za ubój bydła. Dyrekcja rzeźni miejskiej wystąpiła do Magistratu z żądaniem podwyżki taryfy za ubój bydła, motywując żądanie to postulatami pracowników, ustaleniem poborów stosunku 1000 mk. za 1 rubla przedwojennego.

Magistrat uwzględniając fakt że pracownicy rzeźni jod września roku ubiegłego podwyżki płac nie otrzymali, zgodził się na podwyżkę, ale tylko 50 proc. (bip)

— Kary na właścicieli domów. Jak się dowiadujemy za antysanitarny stan na posesjach zostało skazanych świeżo na bezwzględny areszt do 8-ch miesięcy 64 ch właścicieli nieruchomości.

— Niebadałość kamienicznika. Przy ul. Wysokiej nr. 26, zauważono, że gzyms przy jednym z balkonów całkowicie się obsunął przez co mogło nastąpić runięcie samego balkonu. O powyższym zawiadomiono policję, która zarządziła zabezpieczenie balkonu, niebadałego zaś gospodarza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej. (ap)

— Napad i rabunek. W nocy 26 na 26 bm. na zamieszkałego we wsi Bogdanko, gm. Gałkówek Marjana Kłosińskiego, napadło dwóch uzbrojonych w rewolwery bandytów. Gdy K. stawiał opór bandyci dali szereg strzałów, raniąc go w nogę. Następnie bandyci rozpoczęli plądrowanie mieszkania i zrabowali garderoby na 130 tys. mk. —zbiegli. bip

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski, Cegielniana 63.

Dzisiaj Teatr Miejski daje dla zrzeszeń rob. i intel. „Arcevesoła” komedję p. t. „Potasz i Perlmutter”—M. Glassta. W rolach tytułowych wystąpią: dyr. Z. Noskowski i L. Wiśniewski.

We wtorek „Mazepa” — Juliusza Słowackiego.

Najbliższą premierą będzie „Skąpiec” nieśmiertelne arcydzieło Moliera. Przed przedstawieniem wygłosi prelekcję Dr. T. Zeleński (Boy) z Krakowa.

Zbrojny napad.

Dwie osoby zabite, cztery ciężko ranne.

Onegdaj we wsi Opolanka, gminy Leśmierz, pow. Łęczyckiego, nieznanymi napastnikami dokonali napadu zbrojnego na mieszkanca Józefa Siudo. Jak stwierdzono dotychczas napad dokonany został prawdopo-

dobnie z powodu zemsty, gdyż jak śledztwo wykazało cel rabunku jest wykluczony.

Bandyci wpadłszy do mieszkania rozpoczęli strzelaninę, skutkiem czego zabita została Antonina Siudo, lat 60, oraz syn jej Stanisław, lat 25. Ciężko ranni zostali Józef Siudo, lat 55, syn jego Franciszek, lat 18, oraz służąca Marjanna Stańczyk.

Po dokonaniu morderstwa bandyci zbiegli. Wszczęty natychmiast krzyk przez pozostałych przy życiu, aczkolwiek ciężko rannych członków rodziny Siudo, zaalarmował posterunek policji, która też rozpoczęła energiczne śledztwo. Rannych odwieziono do szpitala w Ozorkowie, zaś przy zwłokach wystawiono posterunek, aż do przybycia władz sądowno-łokarskich. (bip)

Z życia organizacji P P R. Prezydium Zarządu Wojewódzkiego.

W poniedziałek dn. 27 b.m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się w redakcji „Pracy” (Przejazd 8) posiedzenie Prezydium Zarządu Wojewódzkiego w Łodzi. Sprawy ważne, obecność wszystkich członków konieczna.

Pogadanka dla członków „O. Ię”.

We wtorek d. 28. b. m. o godz. 7 wiecz. w Klubie (Piotrkowska 91), odbędzie się druga pogadanka dla młodzieży wszystkich trzech kół „Orlecia”.

Koło pracowników tramwajowych.

Koło Prac. Tram. NPR zwołuje na wtorek dn. 28 bm. dwa ogólne zebrania 1-sze o g. 9 rano i II-gie o g. 8 wiecz. Sprawy ważne. O licznie i punktualnie przybycie uprasza Zarząd.

Z Sądów.

Kochankowie przed sądem.

W dniu 26 grudnia 1919 roku za posterunku policji państwowej gm. Wymysłów zameldował Maksymiljan Młostow, mieszkaniec wsi Chechło, że lokator jego Stanisław Bartkiewicz, działający w porozumieniu ze Stanisławą Młostową żoną meldującego, usiłował go otrąć, meldując dostarczyć również policji piłę w flaszeczce, kawałek siwego kamienia i biały proszek z strychniną jako dowody rzeczowe.

Powyższą sprawę w dniu 22 bież. mies. rozwał sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego Witkowskiego. Zarówno Młostowa jak i Bartkiewicz do winy się nie przyznają.

Maksymiljan Młostow opowiada o przebiegu zamachu na jego życie. Matka Maciejewska, akuszerka, opowiada, że Młostowa zwróciła się do niej z prośbą o udzielenie jej trucizny na co świadek się nie zgodził. Po zeznaniu dwóch jeszcze świadków, zabrał głos prokurator Krychowski, który wnosi o łagodniejszy wyrok dla Młostowej, gdyż „Spiritus mens” tego przestępstwa był Bartkiewicz, dostarczał trucizny, więc zasługuje na większą karę.

Sąd po wysłuchaniu obrońcy adw. Montlaka i Askanasa skazał Młostową na 6 miesięcy więzienia, na zasadzie amnestji połowę kary darował, Bartkiewicz zaś dla braku dowodów uniewinnił. bip

Za wywołanie sztucznego poronienia.

W dniu 19 grudnia 1920 roku zameldowała Marjanna Zalewska. Mąż zmarłej zameldował w policji, że w danym wypadku miało miejsce sztuczne poronienie, zaś operację tę wykonała akuszerka Marjanna Olgjata. Na zasadzie powyższego pociągnięta została Olgjata pod zarzutem wywołania sztucznego poronienia.

Sąd po wysłuchaniu zeznań świadków, ogłosił wyrok, na zasadzie którego Marjanna Olgjata, lat 46, skazana została po pozbawieniu praw na 3 lata, na zasadzie amnestji 1/3 kary darowane, oraz zaliczono na poczet kary 4 miesięczny aresztu prewencyjnego. bip

Bezrobocie.

W Polsce, gdzie 70 proc. ludności zatrudnionej jest w rolnictwie, nie powinno być bezrobocia. Jednakowoż nadmiar sił roboczych istnieje u nas oddawno, dowodem tego jest stała emigracja naszych robotników za granicę. Naogół słyszy się zdanie, iż bezrobocie jest objawem przejściowym, spowodowanym wypadkami wojennymi i zastojem w przemyśle.

Tak jednak nie jest, przed wojną, gdy przemysł pracował normalnie, kraj nie był zniszczony, emigrowały setki tysięcy robotników polskich, niosąc siłę swoich mięśni obcemu kapitałowi na sprzedaż. Jak bezrobocie w Polsce powstało, zamiast myśleć o uprzemysłowieniu kraju, woleli trwonić milionowe fortuny przez sbytkowne życie zagranicą, przyczyniając się temsamem do jego zubożenia.

Spółeczeństwo nie zdaje sobie sprawy z doniosłości znaczenia bezrobocia, dla tego też mało zwraca się uwagi na ten niezdrowy objaw, co przyczynia się niezmiernie do pogorszenia i tak już opłakanego położenia kraju.

Musimy sobie uprzytomnić, iż Polska ma rocznie pół miliona naturalnego przyrostu, poza tem setki tysięcy obywateli wracają z wyobczonego, dla których także trzeba stworzyć możliwości zarobkowania. Jeżeli nie wyłączymy wszystkich sił do opanowania bezrobocia, natenczas się nie znajdziemy w położeniu, z którego żaden eksport robotników do Francji wybacić nas nie zdoła.

Zwickaliśmy już dosyć długo, wyredukując unormowania się stosunków, lecz stosunki same się nie unormują, trzeba wspólnego wysiłku społeczeństwa i planowej pomocy państwa, aby raz wreszcie kres położyć grożącemu nam niebezpieczeństwu niewoli ekonomicznej.

W Polsce pracy jest dosyć, lecz zamiast pracę urubomić, wstawiamy sobie już od lat, że „działać nie zrobisz nie można”, czyli nie chcemy poprosić się o pracę i w zaślepieniu czekamy, aż wróci czas przedwojenny. Jeżeli tak

naład cz kać będziemy, to kraj legnie w gruzach, a my wciąż oczekiwac będziemy lepszych czasów.

Przedewszystkiem należałoby uchronić przemysł budowlany, który zatrudnić może poważną liczbę bezrobotnych. W tym celu należałoby zorganizować odpowiednio spółki budowlane z większymi funduszami, przeprowadzając budowę domów mieszkalnych planowo w większych jak i mniejszych miastach. Jeżeli dzisiaj bogaci budować nie chcą, bo mogą sobie kupić gotowe kamienice, a biedni budować nie mogą, nie posiadając na to funduszy, gminy zaś i miasta mają obowiązek dostarczania mieszkań i pracy swoim mieszkańcom, to sądzą, że właśnie te gminy i miasta, we własnym interesie powinny stworzyć odpowiedni związek budowlany, wstępując do takiego związku jako członkowie. Spółki takie możnaby zorganizować we wszystkich powiatach, łącząc je następnie w jeden potężny „Wojewódzki związek budowlany”.

Każda gmina ma swoje grunty, czasem i cegielnię a nawet i lasy, nie trzeba więc materiału budowlanego kupować z drugiej ręki, co znacznie obniży koszty budowl. Poza tem możnaby we wszystkich powiatach budować podług jednego planu, tak samo wykonanie drzwi i okien, można dać wykonać masowo, powierzając te prace kilku firmom, które mając zamówienie na artykuł masowy, mogą takowy znacznie taniej wykonać.

Oczywiście, że mowa tu jest tylko o domach mniejszych, 2 lub 3 familijnych, które można budować z mniej doskonałego materiału, tworząc systematycznie kolonie pozamiejskie.

W Niemczech buduje się takie domy z cegły, wyrobianej z żelaz, w formie o wiele większym od cegły zwyczajnej, co umożliwia oszczędzenie robocizny do 60 procent; nie wiem dlaczego przy dobrych chęciach nie możnaby u nas w ten sposób budowy domów rozpocząć.

Spółeczeństwo winno się sprawą bezrobocia należycie zainteresować, bo od jego usunięcia zależy tak kwestja mieszkaniowa jak i unormowanie stosunków.

Poza nawiasem.

Zdawało się jasnym i wszyscy ludzie dobrej woli za granicą podkreślali to, że Polska dzięki swemu geograficznemu położeniu, dzięki swej długoletniej znajomości rynków rosyjskich, będzie naturalnym pośrednikiem między Europą a Rosją i powstał plan międzynarodowej odbudowy Rosji, otwartą się przed nami nowe horyzonty, sposobność stanła się niezbadanym ogniwem życia europejskiego.

W Polsce zapóźno zdano sobie sprawę z ważności chwili, dopiero w ostatnim czasie komisja przygotowawcza zaczęła opracowywać plany, przygotowując spisy inżynierów Polaków lub projekty utworzenia na granicy Polski wielkich międzynarodowych zakładów handlowych dla Rosji, przykładając, i słusznie, wielką wagę do projektu kolejowego i dróg wodnych. Warszawa zdawała się z góry przeznaczona na siedzibę filji syndykatu międzynarodowego. Jednak równocześnie z tą akcją wewnętrzną przygotowawczą nie była bynajmniej może ważniejsza akcja zewnętrzna, dyplomatyczna.

Spotkała nas klęska. Polska nie została zaproszona do Syndykatu odbudowy. Obok trzech państw zwolujących: Francji, Anglii i Włoch, zaproszono Amerykę, Szwajcarię, Holandję, Czechosłowację i Japonię. Polskę, naturalną pośredniczkę, pominięto. Nie stało się to bynajmniej przypadkowo. Działali tu rozmaite względy, wpływy i interesy Niemiec, Anglii i Czechosłowacji. Przedewszystkiem przeciw udziałowi Polski walczyli projektodawcy, konsorcjum Niemcy, których eksperci i przedstawiciele stale przebywali w Londynie, gorąckowo zacieśniając węzły z kapitałami angielskimi. Niemcy, które cały handel z Rosją oddawna skierowały przez państwa bałtyckie i którym w pierwszym rzędzie zależało na odsunięciu i skazaniu na vegetację, a może i na śmierć Polski. Głos ich nabrał dzielnej wagi w Londynie, którego sferę polityczną, solidaryzującą się z wielką finansjerą, zawsze są nam niechętnie. Anglię, sądząc a głosów jej prasy,

przekłóciła się, aby tej Francja za terenie rosyjskim nie ubiegła, co stać się mogło w znacznej mierze dzięki pomocy fachowców polskich, dzięki pośrednictwu Polski na rynkach rosyjskich. Dlatego kapitał angielski zyskiwał nie kiedykolwiek przyjął propozycje niemieckie, dlatego Londyn postanowił tego pomocnika Francji usunąć z Syndykatu, który w ten sposób, dzięki akładowi swemu, będzie narzędziem w rękach angielskich dla osamotnienia Francji.

Choćby się nawet nie sprawdza wiadomości, że Anglię wpłaci udziały Włoch i Niemiec, by uzyskać na nie wpływ, oba te państwa działać z nią będą solidarnie, tembardziej, że włoskie ministerstwo spraw zagranicznych spoczywa w rękach ekonomisty, wybitnego germanofila Carla Schanzerza.

Holandja uważana jest powszechnie za filję Niemiec; Szwajcarię przeważnie germanofilska, a w każdym razie antypolsko usposobiona, dzięki wrogiej propagandzie Niemiec, Rosjan, Ukraińców, Czechów, Litwinów; Japonia w sprawach europejskich idzie za głosem Anglii; Czechosłowacja, gdzie wybitnie zaznaczył się zwrot ku Anglii od czasu ostatnich układów i transakcyj handlowych na ponadto swoje plany i projekty, które popierać będzie musiała osamotniona Francja. Rywalizować chce z Niemcami w konsorcjum, stać się głównym pośrednikiem między Europą a Rosją, dlatego potrzeba jej było, aby wysuwając się na plan pierwszy Polskę usunąć, uzyskawszy wpród od tej ostatniej przez polskie terytorjum tranzyt do Rosji. Plan oddawał powzięty i konsekwentnie przeprowadzony zanim się w Warszawie spostrzeżono o co chodzi. Układ polsko-czeski był wstępem do odsunięcia Polski i wybił się na pierwszy plan w Syndykatie Pragi.

Pozostaje Francja, z którą łączą nas węzły transakcyjne, Francji należy przede wszystkim os układowi gwarancyjnym, sądzi bowiem, że dzięki niemu, odciągnie Anglię od Niemiec, więc czyni następstwa. Ustępstwa te mogą być daleko idące, jeżeli układ ma być podpisany jeszcze przed konferencją genewską, jak doszły prasa francuska. Wiele warunków francuskich odpaść musiało, a może i ten, na który

Anglii na trudniej było się zgodzić: Polska.

Obecność Polski w Syndykatie jest konieczna. Poruszyć należy wszelkie międzynarodowe sprężyny, użyć wszelkiej dyplomacji, przyspieszyć rokowania handlowe z Rosją. W przeciwnym razie stracimy wyrzuceni poza nawias życia europejskiego, zduszeni, zdławieni, pozbawieni możności wszelkiego rozwoju, będziemy wyrobakami obcych na własnym terytorjum.

Japonja wobec konferencji waszyngtońskiej.

W parlamencie japońskim minister spraw agr. hr. Uszida wypowiedział się w następujący sposób o konferencji waszyngtońskiej:

Rząd japoński, otrzymawszy w sierpniu zaproszenie na konferencję waszyngtońską, mając na względzie wysoce szlachetny jej cel, zaproszenie to bezwzględnie zaakceptował. Wszystkie państwa, reprezentowane na konferencji, brały żywy udział w dyskusjach, dotyczących ważniejszych kwestyj w duchu kompromisowego współdziałania. Za pierwszy owoc tych prac może być uważana umowa, podpisana 13 grudnia przez cztery mocarstwa. W trakcie dyskusji oczywiście była poruszona i kwestja anglo-japońskiego przymierza, przy czem postanowiono, że przymierze to wygasa z chwilą uprawomocnienia poczwórnej umowy, która obecnie służy jako gwarancja konsolidacji pokojowej oceanu Spokojnego. Wobec likwidacji przymierza należy przypomnieć, że było ono nie tylko potężnym czynnikiem wzmożenia przyjaźni i dobrej woli między Anglią i Japonją w ciągu 20 lat, lecz również oddało nieocenione usługi w sprawie podtrzymania ogólnej konsolidacji pokoju na Dalekim Wschodzie. Poczwórna umowa oznacza postęp i jest jakby zmanifestowaniem ducha międzynarodowej przyjaźni i dobrej woli w rozszerzonej skali. Rząd japoński jest przeło głęboko zadowolony, że mocą tej umowy zapewniony jest wspólnie przez cztery mocarstwa pokój na oceanie Spokojnym.

Na pierwszym posiedzeniu rząd amerykański wystąpił ze śmiałym i dość sensacyjnym projektem ograniczenia zbrojeń na morzu. Delegaci japońscy wyrazili gotowość przyjęcia jej w zasadzie. Japonja, upewniwszy się co do punktu widzenia Anglii i Ameryki, odnośnie utrzymania status quo w związku z fortyfikacjami wysp na oceanie Spokojnym i działając, jak zwykle, w duchu międzynarodowej kooperacji, zgodziła się na plan 10:5. W sprawie redukcji sił lądowych, delegaci japońscy wyrazili zasadniczą zgodę, zaznaczając przytem, że Japonja nie ma zamiaru utrzymywać zbyt wielkich sił lądowych, a tylko minimum niezbędne w celu obrony kraju.

Jest rzeczą godną pożałowania, że w Chinach nie tylko nie został przywrócony spokój i porządek, lecz przeciwnie sytuacja zdaje się pogarszać.

Sprawy, dotyczące eksterytorjalności obcych urzędów pocztowych w tem państwie, obcych garnizonów, telegrafu bez drutu i wydzierzawionych terytorjów, zostały częściowo przez konferencję załatwione. Należy zaznaczyć, że z powyższymi sprawami związane są żywotne interesy rządu japońskiego, traktującego z głęboką sympatją sprawiedliwe żądania Chin i tranzającego się dopomóc do ich zrealizowania, lecz jednocześnie mającego obowiązek strzeżenia interesów własnego kraju. Niejednokrotne usiłowania rządu japońskiego nawiązać bezpośrednie rokowania z Chinami rozbiły się o nieprzejednane ich stanowisko i dopiero dzięki konferencji waszyngtońskiej można było przystąpić do ostatecznego załatwienia tych kwestyj.

Co się tyczy mandatu Japonji na wyspach, to Ameryka po długich pertraktacjach zgodziła się uznać ten mandat wzamian za ustępstwa Japonji, dotyczące kabla, przechodzącego przez wyspę Yap. Poruszając sprawę Dalekiego Wschodu, minister w swej mowie zaznaczył, że rząd japoński, zgadzając się na pertraktacje z rządem w Czoście, miał na celu uregulowanie II tylko sprawy zabezpieczenia życia i mienia swych obywateli tam zamieszkałych.

Co się tyczy oddziałów wojskowych japońskich w Syberji, to obecność ich tam spowodowana jest tylko koniecznością

ścią samoobrony. Można z całą pewnością stwierdzić, że rząd japoński nie korzystał nigdy z okazji do wtrącania się w politykę wewnętrzną Rosji. W konkluzji można powiedzieć, że rząd japoński w polityce zagranicznej, bacząc na pokojowy rozkwit i znaczenie naszego kraju w świecie, jak również na harmonijne współdziałanie z innymi mocarstwami, kierował się szczerem życzeniem popierania ogólnych interesów narodów całego świata. W tym duchu przedstawiciele Japonji starali się działać na konferencji. Ten właśnie duch zgody i szczeroci, wykazany przez nasz naród, został należycie zrozumiany i oceniany przez zainteresowane mocarstwa. W rezultacie czego, ciemne chmury, które jakiś czas wisiały nad Europą i Ameryką, rozeszły się.

Kronika ekonomiczna.

Na giełdzie w Piotrogradzie.

„Ekon. Żiżn“ (Nr 21) pisze, że ze względu na niestabilne ceny nie można zawierać większych transakcyj na giełdzie w Piotrogradzie. Największe zapotrzebowanie jest na artykuły spożywcze, chemiczne i metale. W podaży, jak dotąd, paliwo mineralne i produkty naftowe.

Port w Libawie.

Zegluga w porcie libawskim znacznie się ożywiła w r. 1921. W ciągu pierwszych 9 miesięcy przybyło do portu 729 statków o ogólnej pojemności 311,931 ton, gdy w tym samym czasie r. 1920 było zarejestrowanych 569 statków o pojemności 135,724 t. Stosunki handlowe z Anglią uległy redukcji, zato stosunki z Niemcami i Norwegją znacznie się rozszerzyły. Tow. bałtycko-amerykańskie zaprowadziło bezpośrednią komunikację pocztową między Libawą i New-Yorkiem.

Handel Łotwy z Rosją.

Na naradzie, jaka się odbyła w Rydze, z udziałem przedstawicieli kupców i przemysłowców, okazało się, że handel z Rosją jest w danej chwili niemożliwy ze względu na bezwartościowość pieniędzy sowieckich. Kupcy mogą rozpocząć handel tylko na własne ryzyko. Na zakończenie zaprojektowano zwołanie w kwietniu r. b. wszechłotewskiego kongresu kupców i przemysłowców w kwestji handlowej.

Zbiory bawełny w Turkestanie.

W rekordowym roku 1915 zebrano w Turkestanie 1.300.000 p. bawełny w latach 1918, 19 i 20 — 50.000 p. W r. 1921 plantacje cokolwiek się powiększyły. Zebrano 300.000 p. włókna. Władze rep. bucharskiej mają w swej rozporządzeniu około 800 wagonów bawełny i włókna.

Niemiecko-Sowieckie stosunki handlowe.

Nowa izba handlowa, założona w Piotrogradzie, nadesłała oficjalną wiadomość do Berlina o otwarciu przy izbie oddziałów eksportowo-importowego, w zakresie działalności którego wchodził załatwianie transakcyj w rejonie gubern. petersburskiej, pskowskiej, nowgorodzkiej, czeropowieckiej i oloneckiej, a także w Karelii. Izba handlowa proponuje przemysłowcom niemieckim i kupcom swe usługi w celu zorganizowania stosunków handlowych z Rosją Sowiecką i zapewnić, że wraz ze zmianą wewnętrzną polityki w Rosji Sowieckiej, otwierają się szerokie perspektywy dla jej handlu zewnętrznego.

Bezrobocie w Czechosłowacji.

Podług ostatniego sprawozdania ministra opieki społecznej, w Czechosłowacji bezrobocie znacznie się zmniejszyło.

W listopadzie r. 1921 było zarejestrowanych 12,000 bezrobotnych, a 10,000 korzystało z częściowej zapomogi. Są to liczby odpowiadające ilości bezrobotnych w czasach pokojowych. Na 6,260,000 robotników w Czechosłowacji — 2,250,000 pracuje w przemyśle i 4,000,000 w rolnictwie.

W Czechosłowacji kwestja bezrobocia nie istnieje właściwie. W r. 1918 rząd czechosłowacki wydał bezrobotnym w postaci zapomogi 466,000,000 kr. cz., w r. 1921 — 82,000,000 kr. cz.

OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.

LUONA

Dziś

Aroydzielo ze złotej serii „Nordisk“

„TRZĘSAWISKO”

W rolach głównych: **A. Capozzi** (okładka aktorów włoskich, oras) **Maria Palma** (osmalniająca przedsta-wielka Terpsychory. —)

Cudowne widoki morza! Najnowsze tonyły Paryżki! Niewywała wystawa!

Motto: „Kobieta, oto środek życia ruchomej wstęgi przesnucającej”.

Od wtorku dn. 21 do niedzieli dn. 26 marca włącznie.

Aroydzielo filmowo pierwszorzędnej wytwórni włoskiej, p. t.

DOLORETTA

Wspaniały dramat 5 wielkich częściach w rolach głównych **Diomira Jacobini** w roli głównej.

Wspaniała wystawa, cudowna natura, bogata dekoracja, znakomita gra aktorów, dopełniają całość pięknego obrazu.

Ceny miejsce niskie. W dni powszednie specjalna zniżka.

Początek w niedzielę, święta i soboty o godz. 2 po poł., w dni powszednie o godz. 6 po poł.

KINO

DOLINA SZWAJCARSKA

ul. Sienkiewicza № 40.

Dziś i dni następnych!

Serja I. Dziś i dni następnych. Serja I.

BAJKA O MIŁOŚCI

(Skazka miłości i miłości)

W rolach głównych **Wiera Chłodnaja, Połoński, Maksimow, Panow** i inni.

Ceny miejsce niskie, dla Urzędników Państwowych zniżka o 80 proc. za wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.

Początek przedst. w soboty, niedzielę i święta o godz. 8, w dni powsz. o 6 p.p., ostatni seans o 9.15 wiecz.

Lódź, Przejazd 8. Lódź, Przejazd 8.

DRUKARNIA AKCYDENSOWA „PRACA”

PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE np. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARIUSZE, AFISZE, PROGRAMY i t. p. DLA STOWARZYSZEŃ I ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH i t. p. ZNACZNE USTĘPSTWA.

Rozkład jazdy pociągów.

Odechodzą Ł. K.	Odechodzą Ł. F.
2.30 n. do Warszawy os.	7. — r. do Warsz. bezp. pośp.
2.30 n. do Poznania os.	9. — „ do Piotrkowa bezp. os.
4.35 n. do Warszawy os.	11.05 „ do Warsz. od Kol. pośp.
7.05 n. do Sieradza os.	3.30 pp. do Lwowa od Kol. pośp.
8.15 n. do Warszawy pośp.	4.35 „ do Warszawy bezp. os.
1.24 pp. do Poznania os.	7.40 w. do Warszawy bezp. os.
4.30 „ do Sieradza os.	8.40 „ do Krakowa os.
7.00 w. do Skierniewic os.	11.10 „ do Krak. od Kol. pośp.
8.28 „ do Warszawy os.	1.10 n. do Krak. i Ostrowca os.
10.30 „ do Poznania os.	
12.12 n. do Berlina, kurjer przez Poznań.	

Leoznica chorób zębów

Lekarza-dentysty H. PRUSS

145. Piotrkowska 145.

Dla klasy robotniczej.

Za plombowanie oraz wprawianie zębów opłata podług taksy.

Dr. SZUMACHER

choroby skóry i weneryczne

Godz. przyj.: 8—7, w niedz. święta od 11—1 po poł.

BENEDYKTA 1.

Dr. med. H. LUBICZ

Piotrkowska Nr. 26.

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczościowych

Leczenie sztucznym słońcem górskim.

Od 10—1 15—3. Panie 4—5.

Dr. med. BRAUN

Specjalista

Chorób wenerycznych, skórnych, moczościowych.

Przejm. 10—1, 5—8, panie 4—5

Południowa 23.

A. A. A. Kupuje

wełny, futra, garderobę, bieliznę męską, czyny do szycia. Płatę najwyższe ceny. Łącznik, Benedykta 28, m. 13 parter. 23—563

Dorosłych wyszczepiam polskiego i niemieckiego, oraz udzielam lekcji i korepetycji. Główna 41, m. 17. prawa oficyna, parter. 769—2

Chrześcijańska Składnica

Towarowa pod firmą „JARMARK ŁÓDZKI” właśc.: Bronisław Jagoda. Polecam najtaniej modną do sezonu ubranie, palta, mekiny, damskie, dziecięce. Towary w nianie, szewcowa, kameryn, ubrania i spodnie, bostony, sukna, kory i gabardiny, wełny damskie, batysty, etaminy, wale, białe, białe damskie i mekiny, szustki, północzochy, płótna, tytu, pościelowe, oxfordy i oksfordy w dobrych gatunkach i kolorach i t. d. Łódź, ul. Piotrkowska № 44.

UWAGA: Jarmark Łódzki istnieje na 1-ym piętrze, który niema nie wspólnego ze sklepem na parterze

Do większego przedsiębiorstwa

piękarskiego od zaraz potrzebny majster plekarski, obierany z maszynami do wyrobu ciasta, który objąłby kierownictwo plekarni z odpowiedzialnością za wypiek dobrego chleba. Za sumienną pracę solidne wynagrodzenie. Oferty i kopje świadectw pod „Fachowy Plekarski” w administracji „Pracy”.

Dla p. Szewców!

Posiadamy na składzie w dużym wyborze skóry miękkie i twarde, różne donatki szewskie, wielki wybór zelowek, pomadki do obróbki, czerńdła, farby. Polska Tow. Handlu Skórą w Łodzi, ul. Piotrkowska № 93. 783—5

Miniatury Sztetlaowi skradziono kartę tymczasowej demobilizacji, wydaną przez P. K. U. w Łodzi.

Warsztaty stolarskie duże i mniejsze, nowe i stare 15 sztuk, sprzedam tanio, w stolarni, Napiórkowskiego 7. 767—6

Robotnicy popierajcie swoje pismo „Praca”.